

Jan Wołoszyn

Katedra Ekonomiki Edukacji, Komunikowania i Doradztwa
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Gospodarka oparta na twórczości i jej pomiar

Wstęp

Przemiany społeczne i gospodarcze ostatnich lat ukształtowały nowy sposób patrzenia na procesy regionalizacji, na globalny układ na świecie. Rozwinęły się: transport, łączność i telekomunikacja. Zaszły istotne zmiany w podejściu do nauki, badań i edukacji. Model gospodarki oparty na surowcach, pracy fizycznej i prostych inwestycjach traci na znaczeniu. Z całego zestawu czynników produkcji na plan pierwszy wysuwa się wiedza rozwijana dzięki inteligencji ludzi oraz ich energii, wyobraźni i chęci do działania, będąca siłą sprawczą postępu technicznego, naukowego i technologicznego. W latach 80. XX w. gospodarka bazująca na powyższych czynnikach wzrostu i rozwoju określona została jako gospodarka oparta na wiedzy.

Wyniki analizy procesów gospodarczych najbardziej rozwiniętych krajów świata dowodzą jednak, iż największe efekty we wzroście gospodarczym i rozwoju społecznym osiągają regiony, które postawiły nie tylko na wiedzę, lecz również na twórczość. Wykreowano więc, głównie za sprawą R. Florydy, nowy model gospodarki, zwany gospodarką opartą na twórczości (GOT), nawiązujący do założeń gospodarki opartej na wiedzy (GOW), podkreślający jednak bardzo dobitnie kreatywność ludzi.

Pomiar gospodarki wiedzy

W modelu GOW najwięcej miejsca poświęca się zasobom wiedzy, innowacyjności i konkurencyjności. Przy jego opisie podkreśla się, że głównym czynnikiem produktywności i wzrostu gospodarczego jest wiedza, w odpowiedni sposób tworzona, pozyskiwana, przyswajana i wykorzystywana, tworząca nowy porządek ekonomiczny i społeczny. Do diagnozy stanu gospodarki opartej na wiedzy Bank Światowy opracował metodę zwaną Knowledge Assessment Methodology (KAM), opierającą się obecnie na 81 ilościowo-jakościowych wskaźnikach opisujących cztery podstawowe obszary, tj.:

- porządek ogólnorozwojowy, ekonomiczny i instytucjonalny, sprzyjający efektywnemu wykorzystaniu różnych zasobów wiedzy, pobudzający przedsiębiorczość;
- system innowacyjny, tworzący nowe technologie i metody działania, umożliwiający efektywną adaptację wiedzy istniejącej;
- nowe technologie informatyczne i telekomunikacyjne, zmieniające sposoby komunikacji, a tym samym rozpowszechniania informacji i wiedzy;
- system edukacyjny, wpływający na jakość kapitału ludzkiego, który będzie zdolny do aktywnego uczestnictwa w GOW.

Do wymienionych obszarów dodano jeszcze wskaźnik opisujący nierówność płci [Żelazny 2006, s. 249]. Ocena GOW w poszczególnych krajach według metody KAM jest dość skomplikowana, opracowano więc procedurę uproszczoną, biorącą pod uwagę 14, a nie 81 wskaźników, jak to ma miejsce w pełnym opisie przywoływanej metody, odpowiednio pogrupowanych. W tej uproszczonej metodzie wydzielono następujące grupy wskaźników:

- sytuację gospodarczo-społeczną (2 wskaźniki);
- porządek instytucjonalny i politykę regionalną (3 wskaźniki);
- system innowacyjny (3 wskaźniki);
- system edukacyjny (3 wskaźniki);
- technologie informacyjne i telekomunikacyjne (3 wskaźniki).

Wartości zestandaryzowane poszczególnych wskaźników w metodzie KAM mieszczą się w przedziale od 0 do 10, oznaczając odpowiednio najniższy i najwyższy ich poziom. Przeprowadzone według tej metody badania wskazują, że w 2006 r. w rankingu 24 krajów UE¹ i USA Polska zajmuje ostatnie miejsce pod względem stopnia rozwoju GOW, z wartością indeksu gospodarki wiedzy (KEI) 6,94, natomiast indeks Szwecji, która zajmuje w rankingu pierwsze miejsce, ma wartość 9,25, większy jest więc o 33,3% od indeksu KEI Polski. Na tle innych krajów Polska bardzo słabo wypada w obszarze infrastruktury IC, porządku ekonomiczno-instytucjonalnego i systemu innowacyjnego, natomiast najlepiej w obszarze edukacyjnym [Żelazny 2006, s. 250, 255]. Lepszą pozycję w tym obszarze Polska zawdzięcza przede wszystkim dynamicznemu rozwojowi szkolnictwa wyższego.

Ogólne założenia gospodarki opartej na twórczości

Twórca i propagator modelu gospodarki twórczości Richard Florida² sądzi, iż w obecnych czasach o rozwoju gospodarczym coraz częściej decyduje i de-

¹ Bez Malty, która do UE przystąpiła w 2006 r., oraz Rumuni i Bułgarii (przystąpiły w 2007 r.).

² Dyrektor Instytutu Dobrobyt Martin, profesor biznesu i kreatywności w Rotman School of Management, University Toronto, Kanada.

cydować będzie coraz częściej kreatywność ludzi. Opisany przez niego model gospodarki twórczości (GOT) zakłada we wszelkich procesach ekonomicznych otwartość, mobilność, dynamizm, postawę wyszukiwania i stosowania nowych rozwiązań w różnych sferach życia, wyobraźnię, niczym nie skrepowaną swobodę i wolność w podejmowaniu nowych inicjatyw [Florida 2005].

W modelu tym dominującym zagadnieniem jest twórczość rozumiana na ogół jako „...procesy umysłowe, które prowadzą do rozwiązania problemu, do nowych idei, teorii, form artystycznych, konceptualizacji czy wytworów, które są wyjątkowe i nowe” [Reber, Reber 2008, s. 819]. Ekonomiści twórczość (kreatywność) interpretują jako umiejętność wyszukiwania i tworzenia nowych ścieżek rozwoju, nowych koncepcji oraz rozwiązań, popartą interakcją pomiędzy procesami innowacyjnymi [EC 2006, s. 41–42].

Klasą twórczą są ludzie, którzy posiadają odpowiedni zasób zdolności poznawczych. Zasób ten odpowiednio wykorzystany tworzy ich kapitał, kapitał intelektualny, który ma charakter kapitału niematerialnego. W nazwie „kapitał intelektualny” występują dwa słowa: „kapitał” i „intelekt”. Kapitał jest kategorią ekonomiczną, pochodzącą od łacińskiego rzeczownika *capitalis* (główny), oznaczającą zasób, który można uruchomić (wykorzystać) tak, by przynosił zysk w postaci zwiększenia szans, osiągnięcia celu czy korzyści” [Giza-Poleszczuk 2000, s. 27–28]. Z kolei wyraz intelekt wywodzi się od łacińskiego słowa *intellectus*, który początkowo odnosił się wyłącznie do funkcji ludzkiego umysłu związanej z racjonalnym myśleniem. Obecnie jest to termin ogólny, obejmujący całość procesów poznawczych [Reber, Reber 2008, s. 287]. Do bycia osobą twórczą posiadanie kapitału intelektualnego jest bardzo ważne, jednak nie jest w pełni wystarczające. Osoba twórcza powinna ciągle się uczyć, mieć chłonny umysł, ale też wyobraźnię i zdrowy rozsadek oraz motywację do podejmowania coraz odważniejszych wyzwań, do zawieszania wysoko poprzeczki własnej doskonałości.

Według R. Floridy, sektor twórczy odnosi się do przeważnie do takich obszarów aktywności człowieka, jak: kultura, działalność artystyczna, rozrywka, nauka, innowacyjność, edukacja, opieka zdrowotna, finanse i prawo. Osoby twórcze mogą pracować zarówno w sektorze publicznym (usługi kulturalne, usługi edukacyjne itd.), jak też w sektorze gospodarczym (spółki, drobne przedsiębiorstwa, działalność na własny rachunek itd.), a także w sektorze non profit (organizacje non profit, fundacje, związki itd.). W sektorze twórczym w USA pracowało na początku XXI w. ok. 38 mln ludzi, tj. prawie jedna trzecia ogółu zatrudnionych, i nadal powstaje w tym sektorze coraz więcej nowych miejsc pracy. To powoduje, że zaczyna brakować odpowiednio przygotowanych pracowników do wykonywania pracy twórczej, a ich niedobór obecnie szacuje się na ok. 3,5 mln, natomiast w 2020 r. może nawet wzrosnąć do ok. 14 mln. Cechą tego sektora jest nie tylko tworzenie coraz większej liczby nowych miejsc pracy,

lecz także jego udział w tworzeniu PKB. Jak podaje cytowany autor, wytwarza się w nim 47% PKB, przy zatrudnieniu na poziomie 30% w stosunku do ogółu zatrudnionych. Dla porównania przemysł, który zatrudnia 33 mln (25%) Amerykanów, generuje 23% PKB, a usługi proste, zatrudniając 55,2 mln ludzi (43%), tylko 30% PKB. Ponadto, co nie jest bez znaczenia, na sektor ten przypada prawie połowa wszystkich zarobków w USA (ponad 2,1 bln dolarów) [Florida 2006, s 29].

Czynniki kształtujące sektor twórczy i ich pomiar

Do pomiaru twórczości w gospodarce R. Florida skonstruował syntetyczny wskaźnik, który nazwał Global Creativity Index, czyli Globalny Wskaźnik Twórczości (GWT). Elementami składowymi tego wskaźnika są: 1) talent, 2) technologia, 3) tolerancja, określane czasami jako „3T”. Wskaźnik każdego z tych elementów ma równy udział we wskaźniku globalnym, którego wartość, podobnie jak wskaźników składowych, mieści się w przedziale od 0 do 1.

Przez talent na ogół rozumie się „ponadprzeciętną zdolność do określonej umiejętności; gdzie zdolność oznacza: kompetencje, biegłość czy zręczność, dzięki którym ktoś może dokonać określonego czynu w danym czasie, bez jakiegokolwiek dodatkowego treningu” [Reber, Reber 2008, s. 778]. Jednak, aby być osobą twórczą oprócz wrodzonych, ponadprzeciętnych zdolności ogólnych, związanych z szybkością poznawania nowych rzeczy, nowych procesów i zjawisk, trzeba bardzo mocno chcieć osiągnąć wyznaczone cele. Ważna jest też oryginalność i innowacyjność pomysłów oraz przewidywalność i refleksja.

Do pomiaru **talentu** jako elementu GWT Florida przyjął trzy składowe: 1) kapitał ludzki, 2) klasę twórczą (kreatywną), 3) talent badawczy (naukowy). Kapitał ludzki najczęściej definiuje się jako zasób wiedzy i umiejętności, ale też zdrowia i energii witalnej, będący źródłem satysfakcji i zarobków, a więc pewnych korzyści [Domański 1993, s. 19]. Z kolei Fitz-enz, w odniesieniu do działalności gospodarczej, kapitał ludzki opisuje jako kombinację takich czynników, jak:

- cechy człowieka (inteligencja, energia, pozytywna postawa, wiarygodność, zaangażowanie);
- zdolności człowieka do uczenia się (chłonność umysłu, wyobraźnia, zdolności twórcze, zdrowy rozsadek);
- motywacja do dzielenia się informacjami i wiedzą [Fitz-enz 2001, s. 9].

Jako miernik poziomu kapitału ludzkiego przyjmuje się na ogół poziom wykształcenia, aktywność edukacyjną, doświadczenie zawodowe oraz dbałość o stan zdrowia. Poziom kapitału ludzkiego Polaków w skali makro ustala się, między innymi, w ramach badań warunków i jakości życia, prowadzonych od 1991 r. i zatytułowanych „Diagnoza Społeczna”. Początkowo, określając po-

ziom kapitału ludzkiego, brano pod uwagę tylko poziom wykształcenia, obecnie uwzględnia się również inne wielkości. W 2009 r. pomiaru kapitału ludzkiego dokonano na podstawie następujących wskaźników: wykształcenie w wieku 16 lat i więcej (liczba lat nauki), kompetencje cywilizacyjne (korzystanie z komputera, korzystanie z wyszukiwarki internetowej w celu znalezienia potrzebnych informacji, znajomość języka angielskiego), uczestnictwo w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu zmierzającym do podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności. Jak wynika z przeprowadzonych badań, kapitał ludzki Polaków na skali znormalizowanej (0–100) był nieco wyższy w 2009 r. (38,63) niż w 2007 r. (36,45). Zmiany na „plus” wystąpiły w obszarze kompetencji cywilizacyjnych, wzrosła bowiem liczba osób używających wyszukiwarki internetowej i komputera. Odnotowano także, choć niewielki, wzrost odsetka osób znających język angielski. Z kolei odsetek osób uczestniczących w aktywności edukacyjnej nieznacznie zmniejszył się. Najlepiej wyposażeni w kapitał ludzki są mieszkańcy największych miast, najslabiej zaś – mieszkańcy wsi. Powody bardzo niskiego poziomu kapitału ludzkiego na wsi są następujące: po pierwsze, dużo gorsza jakość infrastruktury edukacyjnej na wsi niż w mieście; po drugie, miasta przyciągają osoby bardziej wykształcone, bardziej mobilne, o wyższym poziomie kapitału ludzkiego. Poziom kapitału ludzkiego obniża się z wiekiem oraz wraz ze spadkiem aktywności zawodowej. Wśród osób pracujących najniższy poziom kapitału ludzkiego zauważono w grupie rolników (26,97), w sektorze publicznym wyniósł on 53,60, a w sektorze prywatnym 46,30. W tej ostatniej grupie respondentów stosunkowo wysokim poziomem kapitału ludzkiego charakteryzują się przedsiębiorcy (50,67) [Czapiński, Panek 2009, s. 93–96].

Klasa twórcza to specyficzny rodzaj kapitału ludzkiego. Tworzą ją ludzie bardzo kreatywni. Mogą być nimi: naukowcy, artyści, architekci, przedsiębiorcy, inżynierowie, menedżerowie, nauczyciele, architekci, analitycy, konsultanci, programiści, prawnicy, lekarze różnych specjalności itd. Ich wspólną cechą jest tworzenie rzeczy nowych, oryginalnych, zarówno w zakresie wynalazczości, architektury, urbanistyki, wzornictwa przemysłowego i użytkowego, jak też kultury i sztuki. Ci ludzie to najcenniejszy kapitał każdej organizacji, każdej jednostki samorządowej czy przedsiębiorstwa działającego na danym terenie. Tą grupę najbardziej twórczego kapitału ludzkiego, jak twierdzi Florida, przyciągają małe i duże miejscowości otwarte na nowość i postęp. Ludzie kreatywni osiedlają się w miejscowościach, które ich inspirują. Mogą więc wybierać zarówno wsie, jak też małe i duże miasta, są bowiem bardzo mobilni. Interesuje ich przede wszystkim specyficzny klimat, a więc infrastruktura techniczna i społeczna, wydarzenia kulturalne i sportowe, jakość środowiska przyrodniczego i gospodarczego, warunki pracy i wypoczynku po pracy. Miejscowości, w których osiedlają się osoby twórcze przyciągają z kolei inwestorów z kapitałem finansowym. Przedsiębiorcy

ci zdają sobie bowiem sprawę, że talent, w miejsce kapitału materialnego, staje się największą przewagą konkurencyjną firm. Dlatego też najszybciej rozwijają się w Stanach Zjednoczonych regiony najatrakcyjniejsze dla twórców, a nie te, gdzie jedyną zachętą do przyciągnięcia inwestorów są ulgi podatkowe lub inne tradycyjne instrumenty zachęty [Florida 2005]. Jako miernik poziomu kreatywnej klasy można przyjąć zatrudnienie w sektorze twórczości w stosunku do ogółu zatrudnionych w danym kraju, regionie czy na innym obszarze.

Talent badawczy, który jest również swoistą klasą kapitału ludzkiego, odnosi się do osób pracujących w instytucjach badawczych nastawionych na prowadzenie badań podstawowych (teoretycznych), ale też badań o charakterze utylitarnym. Ich liczba, w odniesieniu do określonej liczby zatrudnionych w gospodarce, może być miernikiem jego poziomu.

Kolejnym elementem GWT jest **technologia**, rozumiana jako całokształt wiedzy dotyczącej konkretnej metody wytwarzania czy uzyskania innego pozytywnego efektu produkcyjnego lub usługowego. Ważne jest przy tym, aby ta wiedza była możliwa do przekształcenia w innowacje, które odgrywają pierwszoplanową rolę w rozwoju regionalnym czy lokalnym.

Według powszechnie stosowanej *metodologii Oslo*, za innowację uważa się „...wdrożenie nowego lub znacząco udoskonalonego produktu (wyrobu lub usługi) lub procesu, nowej metody marketingowej lub nowej metody organizacyjnej w praktyce gospodarczej, organizacji miejsca pracy lub stosunku z otoczeniem” [Podręcznik Oslo 2005, s. 48–49]. Zgodnie z treścią tej definicji, ujmującej szeroki zakres możliwości innowacyjnych, innowacje odnoszą się do produktu, procesu, metody marketingowej lub metody organizacyjnej. Z kolei działalność innowacyjna to całokształt działań naukowych, technicznych, organizacyjnych, finansowych i komercyjnych, które przyczyniają się do wdrożenia innowacji. Obejmuje ona zarówno działania o charakterze innowacyjnym, jak też inne, niezbędne do wdrożenia innowacji. Działalność innowacyjna to także aktywność w obszarze badań i rozwoju (B+R), która nie jest bezpośrednio związana z tworzeniem konkretnej innowacji [tamże, s. 38], ale warunkuje wprowadzanie w życie pomysłów utalentowanych ludzi.

Do wyliczenia Globalnego Wskaźnika Twórczości w obszarze technologii przyjęto wskaźnik B+R oraz wskaźnik innowacyjności. Za wskaźnik B+R OECD przyjmuje nakłady na badania i rozwój jako procent PKB, oraz relacje:

- działalności badawczej i rozwojowej do wartości dodanej,
- działalności innowacyjnej do wartości produkcji sprzedanej.

Z kolei za wskaźnik indeksu innowacyjności przyjmuje się liczbę patentów na milion mieszkańców oraz wykorzystanie Internetu w obszarze usług [za: Buryński 2007, s. 35].

Trzecim elementem twórczości jest **tolerancja**, definiowana jako „...postawa liberalna akceptacji cudzych zachowań, wartości i przekonań” [Reber, Reber 2008, s. 800]. Jest pochodną zróżnicowania i odmienności jednostek. Odmiennosc może być oceniona pozytywnie lub negatywnie, a jednostka podejmująca się tej czynności może podjąć stosowne działania lub zaniechać ich [Tomaszewski 2008, s. 29–30].

Brak tolerancji określa się jako „nietolerancję” lub „dyskryminację”. Z tymi terminami związane jest pojęcie „ksenofobia”, oznaczające strach przed nieznanym. Wszystkie te trzy pojęcia łączy pozytywna postawa wobec własnej grupy oraz negatywna wobec obcych [Ambrosewicz-Jacobs 2004, s. 29, 46].

Oceny zachowań innych ludzi wynikają z wyznawanych przez osobę oceniającą wartości, których złamanie ta osoba nie akceptuje, a tym samym wyznacza pewne granice tolerancji [Tomaszewski 2008, s. 30]. Wartość jest więc nadrzędna w stosunku do dokonywanej oceny. Między normą i wartością a tolerancją lub jej brakiem istnieje ścisły związek. Dlatego w Globalnym Wskaźniku Twórczości tolerancja opisywana jest przez wyznawane wartości i własne przekonania jednostek.

Wartość jest zjawiskiem wieloznacznym. Terminem tym operują zarówno filozofowie, socjologowie i psychologowie, jak też ekonomiści i matematycy. W znaczeniu ogólnym wartość to „abstrakcyjna zasada wyznaczająca wzorce zachowania w danej kulturze czy społeczeństwie, którą – w efekcie procesu socjalizacji – członkowie danego społeczeństwa skłonni są wysoko cenić”. Wartość ma też wymiar pragmatyczny, określa się nią „...własność bądź jakość rzeczy czyniącą ją użyteczną, pożądaną bądź wysoce ocenianą” [Reber, Reber 2008]. Jest wielopostaciową kategorią, można ją rozważać jako zjawisko wyboru celu, dążeń oraz ustosunkowanie się do różnych idei, poglądów, postaw, potrzeb itd. Na wartościach jednostka skupia swoje zainteresowania, swoje pragnienia, swoje cele życiowe. Złożoność pojęcia „wartość” powoduje, iż jej pomiar jest dość skomplikowany. Wartość można badać i określać za pomocą specjalnych, trafnych i rzetelnych miar, np. skal Rokeacha czy Schwartza, albo prostszych badań sondażowych, za pomocą kwestionariusza ankiety, wykorzystując skalę szczęśliwości życia, jak to zrobiono w badaniach warunków i jakości życia Polaków. Z badań tych wynika, że polskie społeczeństwo w 2009 r. najbardziej ceniło zdrowie (67,8% wskazań), a następnie: udane małżeństwo (56,6%), posiadanie dzieci (48,8%), pracę (31,9%), pieniądze (30,3%). Wyniki tych badań z ostatnich 10 lat wskazują na dość stabilny system wartości polskiego społeczeństwa. Można jedynie odnotować znaczny wzrost znaczenia przyjaciół (z 4,7% wskazań do 10,7%) i wykształcenia (z 1,9 do 6,3%). Wzrost roli wykształcenia w życiu badanych może cieszyć, ale liczba wskazań wykształcenia jako ważnej wartości, świadczącej o udanym, szczęśliwym życiu, jest jednak nadal zbyt niska w kon-

tekście potrzeby rozwoju gospodarki wiedzy i twórczości [Czapiński, Panek 2009, s. 196].

Kompleksową ocenę nietolerancyjności polskiego społeczeństwa w 2009 r., wynikającej z wyznawanego systemu wartości, zawiera cytowane opracowanie „Diagnoza Społeczna 2009”. Z niej to wynika, że corocznie w Polsce przybywa osób, które czują się dyskryminowanymi. Ich odsetek od 1992 r. (0,8%) do 2008 r. (1,8%) podwoił się. Bardziej dyskryminowanymi czują się mieszkańcy dużych miast, jak też osoby z wyższym wykształceniem, może bardziej świadome swoich praw i potrzeb, czasami odmiennych od tych, prezentowanych przez innych ludzi [Czapiński, Panek 2009, s. 330]. Zjawisko nietolerancji w środowisku wiejskim i małomiasteczkowym jest mniej odczuwalne przez społeczność tam zamieszkującą, co nie znaczy, iż nie występuje, zwłaszcza w stosunku do ludzi obcych.

Przeprowadzając analizę rozwoju gospodarczego danego kraju czy rejonu, nie można pominąć czynnika tolerancji, mimo że jego pomiar jest dość skomplikowany, budzący czasami kontrowersje. Z badań Floridy bowiem wynika, że miejscowości, w których ludzie czują się swobodni, gdzie mogą realizować swoje pragnienia, swoje potrzeby samorealizacji oraz wybierać indywidualną drogę postępowania w ramach określonego społeczeństwa, czyli postępować zgodnie z przyjętymi i zaakceptowanymi wartościami, przyciągają kreatywne jednostki [Florida 2006, s. 29]. Łatwiej bowiem w środowisku tolerancyjnych ludzi, akceptujących odmienność, ufających i wzbudzających zaufanie osiedlać się, podejmować nowe, czasami ryzykowne zadania.

R. Florida, biorąc za podstawę dostępne dane statystyczne, przeprowadził pomiar twórczości w 45 krajach Ameryki, Azji i Europy, w tym również z obszaru UE. Wśród badanych krajów 1. miejsce zajmuje Szwecja, której wskaźnik GWT wyniósł 0,808; 2. Japonia ze wskaźnikiem 0,767; 3. Finlandia (wskaźnik 0,684); 4. USA (wskaźnik 0,666), 5. Szwajcaria (wskaźnik 0,637). Polska, której wskaźnik GWT wyniósł 0,239, uplasowała się dopiero na 34. miejscu. Przed Polską są prawie wszystkie kraje UE z Europy Środkowo-Wschodniej, oprócz Rumunii, która została sklasyfikowana na 45. miejscu (wskaźnik 0,127), oraz Litwy, jako że brak jej w tym rankingu [Florida 2005, s. 275–277].

Podsumowanie

Opisany przez R. Floridę model gospodarki, zwany gospodarką opartą na twórczości, skupia się na pokazaniu ważności czynników rozwoju społecznego i gospodarczego związanych z talentem, nowymi technologiami i tolerancją. Model ten jest bliski modelowi gospodarki opartej na wiedzy, trudno bowiem mówić o technologiach, o innowacyjności, o klasie twórczej bez bezpośredniego

odniesienia do kapitału ludzkiego, którego podstawą są: zasoby wiedzy, zdolności, kompetencji, zdrowia i pasji. Model gospodarki twórczości zwraca również uwagę na czynnik rozwoju, którego nie widać w modelu GOW, tj. na tolerancyjność społeczeństwa, zjawiska, które może być istotnym bodźcem sprzyjającym przyciąganiu klasy twórczej na dany obszar gospodarczy, a przede wszystkim na kreatywność – podstawę wszelkich działań społeczno-gospodarczych.

Model GOT może jednak budzić pewne kontrowersje. Klasa twórcza ceni sobie bowiem pewne wartości, które nie zawsze są tolerowane przez społeczeństwa tradycjonalistyczne, np. samorealizację w oderwaniu od rodziny, pełną swobodę zachowań czy wolność przekonań. Pomimo tych kontrowersji, jak wykazują wyniki badań R. Floridy, w USA klasa twórcza (wynalazcy, naukowcy, analitycy, doradcy, prawnicy, artyści, lekarze, finansiści, inżynierowie itd.), będąca siłą sprawczą rozwoju gospodarczego pewnych regionów, obejmuje ok. 40 mln Amerykanów, tj. 30% pracujących, i z roku na rok powiększa się. To sprawia, że gospodarka amerykańska zajmuje bardzo wysoką (czwartą) pozycję w rankingu 45 krajów, w których przeprowadzono pomiar gospodarki twórczości. Niestety, Polska w tej klasyfikacji zajmuje bardzo dalekie (34.) miejsce. To jednak nie powinno dziwić, zważywszy na fakt bliskości modeli GOW i GOT, bo przecież w rankingu krajów UE oraz USA, w których przeprowadzono pomiar gospodarek wiedzy, Polska zajmuje ostatnie miejsce pod względem stopnia rozwoju GOW.

Literatura

- AMBROSEWICZ-JACOBS J. 2004: Tolerancja. Jak uczyć siebie i innych. Wyd. Stowarzyszenie Willa Decjusza, Kraków.
- BURZYŃSKI W. 2007: Intensywność innowacji w przedsiębiorstwach przemysłu przetwórczego a rozwój gospodarki wiedzy w Polsce. [w:] Okoń-Horodyńska E., Pangsy-Kania S. (red.): Innowacyjność w budowaniu gospodarki i wiedzy w Polsce. Wyd. Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa.
- CZAPIŃSKI J., PANEK T. (red.) 2009: Diagnoza Społeczna 2009 – Warunki i Jakość Życia Polaków. Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- European Commission (EC) 2006: Economy of Culture in Europe. DG Education and Culture, Bruksela.
- DOMAŃSKI S.R. 1990: Gospodarka przestrzenna. PWN, Warszawa.
- FLORIDA R. 2005: The Flight of the Creative class. The new global competition for talent. Harper Business, New York.
- FLORIDA R. 2006: Regions and universities can Foster a creative economy. The Chronicle of Higher Education Review.
- GIZA-POLESZCZUK A. 2000: Przestrzeń publiczna. [w:] Giza-Poleszczuk A., Marody M., Rychard A. (red.): Strategia i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej, IFiS PAN, Warszawa.
- REBER A.S., REBER E.S. 2008: Słownik psychologii. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.

- TOMASZEWSKI A. 2008: Normy a tolerancja. [w:] Porozmawiajmy. Europejskie debaty o wartościach. www.fodz.pl
- ŻELAZNY R. 2006: Gospodarka oparta na wiedzy w Polsce – diagnoza stanu według Knowledge Assessment Methodology 2006. [w:] Okoń-Horodyńska E., Piech K. (red.): Unia Europejska w kontekście strategii lizbońskiej oraz gospodarki i społeczeństwa w Polsce. Wyd. Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa.

An economy based on creativity and its measurement

Abstract

This article presents the basic concepts of creativity-based economy (GOT) by R. Florida and its method of measurement. The economy of creativity was shown in the context of a knowledge economy (GOW) showing their common and different issues. Measurement of GOT were related to three areas, namely talent, technology and tolerance. Place of Poland in the ranking of European countries, America and Asia in terms of ratio GOT and GOW was also presented. By showing the measurement procedure GOT one has also referred to the research of the conditions and quality of life of the Poles, in which, inter alia, the level of human capital, professed values or tolerance of the population were determined.